

ZBIGNIEW LANDAU  
(Warszawa)

## ROZWÓJ PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W POLSCE W LATACH 1936 - 1939

### Koniunktura przemysłowa w Polsce

Poprawa koniunktury w przemyśle postępowała już stopniowo od 1933 r. W latach 1934 - 35 była jednak dość ograniczona. Główną przyczyną wolnego wzrostu produkcji fabrycznej była mała chłonność rynku wewnętrznego, związana w znacznym stopniu z ograniczonym popytem ze strony wsi. Stanowiło to rezultat przeżywania nadal przez rolnictwo polskie ciężkiego i pogłębiającego się kryzysu w latach 1934 - 1935. W warunkach, gdy z rolnictwa żyło 2/3 społeczeństwa i gdy rolnictwo dawało około 2/3 dochodu narodowego, trudno się dziwić, że jego trudności odbijały się bezpośrednio na koniunkturze przemysłowej.

W latach 1936 - 1939 przemysł przeżywał szybki wzrost produkcji<sup>1</sup>. Świadczą o tym dane zamieszczone w tablicy 1, w której dla pełniejszego zarysowania obrazu przytoczono zarówno „stary”, jak i „nowy” wskaźnik ogólny produkcji przemysłowej. Dla informacji przypomnijmy, że „stary” wskaźnik opracowywany był przez Główny Urząd Statystyczny i według wiarygodnych opinii zaniżał nieco rzeczywisty poziom produkcji przemysłowej. W tej sytuacji w drugiej połowie lat trzydziestych Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen opracował tzw. nowy wskaźnik, który z kolei nieco zawyżał wielkość produkcji. Aby zniwelować wady obu wskaźników, zaproponowano stosowanie wskaźnika „kom-

Tablica 1

Porównanie ogólnych wskaźników produkcji przemysłowej w Polsce  
w latach 1934 - 1938 (1928 = 100)

Rodzaj wskaźnika	1934	1935	1936	1937	1938
„Kompromisowy”	71	76	83	98	106
„Stary”	63	66	72	85	92
„Nowy”	79	85	94	111	119

Źródło: J. Tomaszewski, *Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej*, [w:] Z. Landau, J. Tomaszewski, *Druga Rzeczpospolita. Gospodarka, społeczeństwo, miejsce w świecie (sporne problemy badań)*, Warszawa 1977, s. 29.

<sup>1</sup> Szerzej o rozwoju koniunktury w przemyśle zob. np. „Koniunktura Gospodarcza” 1936 - 1939.

Tablica 2

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej w 1939 r.  
(1928 = 100)

I	II	III	IV	V
114	119	122	125	126

Źródło: „Wiadomości Statystyczne” 1939, nr 16, s. 276.

promisowego”, stanowiącego średnią arytmetyczną wskaźnika „starego” i „nowego”<sup>2</sup>.

Z przytoczonych w tablicy 1 danych wynika, że niezależnie od tego, który wskaźnik przyjęlibyśmy za podstawę analizy, w każdym wypadku stwierdzamy poważny wzrost produkcji przemysłowej w Polsce w latach 1936 - 1938. Różnice dotyczyć mogą jedynie oceny tempa wzrostu, które najniższe były przy „starym” wskaźniku (wzrost w latach 1935 - 1938 o 26 punktów), a najwyższe przy wskaźniku „nowym” (wzrost o 34 punkty). W tym jednak rozdziale będziemy musieli opierać się głównie na wskaźniku „nowym”, gdyż nim przede wszystkim posługiwano się w źródłach statystycznych w interesującym nas okresie.

Dla 1939 r. nie dysponujemy już ogólnym wskaźnikiem. Dlatego w tablicy 2 przytoczymy dane dla poszczególnych miesięcy. Wynika z nich, że w okresie pierwszych pięciu miesięcy 1939 r. wytwórczość przemysłowa wzrosła o 12 punktów, przy czym jednak start w styczniu 1939 r. odbywał się z poziomu niższego od osiągniętego na jesieni 1938 r., gdyż w październiku wskaźnik (przy przyjęciu 1928 r. na 100) wynosił 131<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w listopadzie 140<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a w grudniu 124<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Wynikało to w pewnym stopniu z sezonowego charakteru niektórych przemysłów, które zaczynały produkcję dopiero na jesieni po zbiorach (np. cukrowniczy, niektóre działy budownictwa). Z zestawienia danych o produkcji w odpowiednich miesiącach pierwszego półrocza 1939 r. z danymi o produkcji w odpowiednim okresie 1938 r. okaże się, że w styczniu 1939 r. ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej był wyższy o 6 punktów, w lutym o 6 punktów, w marcu o 7 punktów, w kwietniu o 8 punktów<sup>3</sup>. Świadczyło to o utrzymaniu się tendencji do poprawy koniunktury w przemyśle.

### Przyczyny wzrostu produkcji przemysłowej

Przyczyn takich można wymienić kilka, przy czym kolejność ich wymieniania nie świadczy o wadze, jaką przywiązuje do niej autor.

Zasadnicze znaczenie miała dokonująca się już od 1933 r. poprawa koniunktury przemysłowej w większości przemysłowych krajów świata.

<sup>2</sup> J. Tomaszewski, *Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej Polski 1928 - 1938*, „Kwart. Hist.”, 1965, nr 2; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918 - 1939*, t. III, *Wielki kryzys 1930 - 1935*, Warszawa 1982, s. 30 - 31. Tam literatura.

<sup>3</sup> Por. „Wiadomości Statystyczne”, 1939, nr 2, s. 18; nr 16, s. 276.

Ożywienie koniunktury w krajach rozwiniętych przerzucało się na inne poprzez handel zagraniczny. Wzrost koniunktury w państwach rozwiniętych oznaczał zwiększenie ich zapotrzebowania na wiele dóbr importowanych (surowce, żywność, niektóre półprodukty). W efekcie ożywiało to koniunkturę w innych krajach. Oczywiście, ożywienie koniunktury w krajach słabiej rozwiniętych było nie tylko odbiciem sytuacji u ich partnerów, ale też rezultatem sytuacji wewnętrznej. W Polsce poprawa światowej koniunktury przyczyniła się do wzrostu eksportu płodów rolnych, co spowodowało zwyżkę cen rolnych w kraju. W efekcie poprawiła się sytuacja materialna rolników, co wpłynęło na pewien wzrost dokonywanych przez nich zakupów artykułów przemysłowych<sup>4</sup>. Załamywanie się koniunktury światowej w 1937 r. odbiło się bezpośrednio na sytuacji wsi polskiej<sup>5</sup>. Pośrednio kryzys światowy uderzył też w przemysł konsumpcyjny (np. skórzany oraz włókienniczy), które zaczęły tracić część klientów. Polska była ściśle związana poprzez wymianę międzynarodową i finanse ze światowym systemem kapitalistycznym. Nie mogła więc nie odczuwać wahań koniunktury światowej, lecz co najwyżej je łagodzić. Wybuch wojny przerwał normalny rozwój i trudno jest oceniać, w jakim stopniu załamanie światowe odbiłoby się w następnych latach na gospodarce polskiej.

W warunkach polskich bardzo istotne znaczenie miała przyjęta przez ówczesnego kierownika życia gospodarczego, wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego koncepcja ożywienia gospodarczego. E. Kwiatkowski był rzecznikiem nakręcania koniunktury za pomocą inwestycji przemysłowych. Podjęto wiele nowych budów przemysłowych, których powstawanie tworzyło rynek zbytu dla wyrobów innych fabryk. Powodowało też wzrost zatrudnienia, co w efekcie wywierało pozytywny wpływ na zakupy artykułów przemysłowych, głównie o charakterze konsumpcyjnym. Działy przy tym mechanizmy mnożnikowe, które powodowały, że wzrost zakupów artykułów konsumpcyjnych powodował z kolei ożywienie w przemyśle inwestycyjnym, gdyż fabryki dóbr konsumpcyjnych starały się zwiększać swe zdolności produkcyjne.

Istotnym czynnikiem wpływającym na rozwój koniunktury przemysłowej były też szybko postępujące w końcu lat trzydziestych zbrojenia<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Szerzej o wpływie koniunktury światowej na ożywienie w Polsce zob. Z. Landau, *Polityka tzw. nakręcania koniunktury w Polsce w okresie 1936 - 1939*, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z okresu 1914 - 1939”, 1959, nr 2, s. 75 - 92. Ze stanowiskiem tym polemizował M. Drozdowski, *W sprawie polityki gospodarczej rządu polskiego w latach 1936 - 1939*, ibidem, nr 3. Replika Z. Landau, *Jeszcze raz w sprawie polityki gospodarczej rządu polskiego w latach 1936 - 1939. W odpowiedzi Marianowi Drozdowskiemu*, ibidem, nr 4, s. 239 - 246.

<sup>5</sup> Załamanie w rolnictwie uderzyło w przemysły obsługujące wieś. Np. w 1938 r. zatrudnienie w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych było niższe niż w 1937 r., a produkcja nie przekroczyła 36% z 1928 r. G., *Stan przemysłu metalowego w grudniu 1938 r.*, „Przemysł Metalowy”, 1939, nr 1, s. 2. Stan ten utrzymywał się w 1939 r., ibidem, nr 12, s. 141.

<sup>6</sup> P. R., *Zbrojenia a koniunktura międzynarodowa*, „Polska Gospodarcza”, 1938, s. 1377 - 1380.

Polska nie była ich inicjatorką, ale ze względu na rosnące zagrożenie ze strony Niemiec, które zerwały nałożone na nie przez traktat wersalski ograniczenia dotyczące poziomu i zakresu zbrojeń, musiała przyspieszyć tempo wprowadzania nowych typów broni, zwiększać zapasy materiałowe itd. Problemy te mają bardzo bogatą literaturę<sup>7</sup>.

Wydaje się, że każdy z trzech wymienionych czynników odgrywał istotną rolę, choć w różnych okresach ich waga ulegała zmianie<sup>8</sup>. Początkowo zasadnicze znaczenie miało ożywienie koniunktury światowej<sup>9</sup>. Następnie większą rolę, szczególnie od 1938 r., zaczęły odgrywać czynniki wewnętrzne, jak polityka nakręcania koniunktury poprzez zbrojenia i rozbudowę przemysłu wojennego<sup>10</sup>. To spowodowało, że — gdy w niektórych krajach wysoko rozwiniętych (np. w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii, Francji) koniunktura przemysłowa zaczęła załamywać się w 1937 r. — to w Polsce koniunktura nadal wykazywała tendencję do wzrostu. Podobnie reagował przemysł w innych krajach, w których prowadzono forsowne zbrojenia. Wszystkie one nie przeżywały pod koniec lat trzydziestych załamania koniunktury występującego w państwach, które starały się osiągnąć ożywienie gospodarcze przez rozwój przemysłów cywilnych. Pod koniec lat trzydziestych koniunktura na świecie uległa wyraźnemu rozdzieleniu. Inaczej przebiegała w krajach nastawionych na zbrojenia, inaczej w nadal nastawionych na produkcję pokojową.

Pozytywnie ocenić też trzeba wpływ na koniunkturę przemysłową koncepcji gospodarczych E. Kwiatkowskiego. Pozostawienie gospodarki polskiej w końcu lat trzydziestych wolnej grze sił rynkowych nie mogłoby zapewnić takiego wzrostu gospodarczego w przemyśle jak ingerencja państwa. Dotyczyło to nie tylko Polski, ale w Polsce aktywne włączenie się państwa w rozwój przemysłu miało szczególnie istotne znaczenie. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że w Drugiej Rzeczypospolitej prywatny kapitał krajowy był niezwykle słaby. Oczekiwanie na to, że będzie zdolny zapewnić silną dynamikę wzrostu inwestycji przemysłowych byłoby zasadniczym błędem. Na udział kapitałów zagranicznych w inwestycjach w Polsce nie było co liczyć. Zagraniczni inwestorzy od momentu wybuchu wielkiego kryzysu dążyli do wycofywa-

<sup>7</sup> Zob. np. E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936 - 1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1964; *Polskie Siły Zbrojne w Drugiej Wojnie Światowej*. T. I. *Kampania wrześniowa 1939*. Cz. 1. *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Londyn 1951; W. Stachewicz: *Pisma*, t. I. *Przygotowania wojenne w Polsce 1935 - 1939*, „Zeszyty Historyczne”, 1977, t. 40.

<sup>8</sup> W. Skrzywan, *Światowa koniunktura na przelomie roku*, „Polska Gospodarcza”, 1938, s. 12 - 15; tenże, *Perspektywy koniunktury*, „Polska Gospodarcza”, 1939, s. 987 - 990.

<sup>9</sup> Por. np. E. Lipiński, *Przebieg koniunktury w Polsce i za granicą*, „Polska Gospodarcza”, 1938, s. 1580 - 1582; S. Lauterbach, *Mit nalewaniem z próżnego*, „Polska Gospodarcza”, 1939, nr 2, s. 1 - 5.

<sup>10</sup> Por. A. W-ski, *Polska w koniunkturze międzynarodowej*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 879 - 883.

nia swych kapitałów. Tendencje te uległy przyspieszeniu pod wpływem narastania niebezpieczeństwa wybuchu wojny polsko-niemieckiej.

Tym samym jedyną siłą mogącą sprostać choć w pewnym stopniu potrzebom rozbudowy przemysłu pozostawało państwo. Było to z jednej strony niezbędne z punktu widzenia potrzeb ekonomicznych, z drugiej jednak niosło za sobą niebezpieczeństwo rozwoju tendencji totalitarnych, dążenia do podporządkowania wszystkich dziedzin życia kraju coraz potężniejszemu aparatowi rządowemu. W ostatnich latach przed wybuchem wojny znalazł się on pod wpływem prawicy obozu piłsudczykowskiego, która od śmierci Józefa Piłsudskiego w maju 1935 r. odgrywała coraz większą rolę. Piłsudczycy o poglądach bardziej umiarkowanych stopniowo byli eliminowani z rozgrywek. Ich miejsce zajmowali przedstawiciele niektórych grup narodowo-demokratycznych, skłonnych do współpracy z ówczesną ekipą sanacyjną, ale na podstawie koncepcji wypracowanych przez endecję. Oznaczało to wprowadzanie w kraju rządów oscylujących w kierunku nie tylko autorytatywnym, lecz wręcz faszystowskim. Ten etap na szczęście nie został w Polsce osiągnięty, ale w końcu lat trzydziestych stawał się realnym niebezpieczeństwem. W obozie rządzącym rosło dążenie do eliminacji działaczy, którzy nie popierali totalitarnych form władzy. Taki charakter miała walka grupy Edwarda Rydza-Śmigłego z tzw. obozem zamkowym, zgrupowanym wokół prezydenta Ignacego Mościckiego. Stąd też zrodziły się ataki wewnętrzny związany ze Śmigłym Obozem Zjednoczenia Narodowego (OZON) na E. Kwiatkowskiego<sup>11</sup>.

#### Ewolucja koniunktury przemysłowej w Polsce i na świecie

Zjawiskiem typowym dla początku lat trzydziestych było nienadążanie przemysłowego rozwoju Polski za tempem wzrostu produkcji przemysłowej w krajach bardziej rozwiniętych<sup>12</sup>. To niekorzystne zjawisko utrzymywało się również w drugiej połowie lat trzydziestych, co prezentuje tablica 3.

Analiza danych zamieszczonych w tablicy 3 wymaga pewnych wyjaśnień. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że dla Polski podano w niej wskaźnik „kompromisowy”. Dane dla poszczególnych państw nie są

<sup>11</sup> Literatura na temat sytuacji politycznej Polski w latach 1936 - 1939 jest bardzo obszerna i zróżnicowana politycznie. Do najważniejszych opracowań zaliczyć można H. i J. Jędruszcak, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej (1935 - 1939)*, Warszawa 1970; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, T. II 1914 - 1939, wyd. 2, Londyn 1967; A. Polonsky, *Politics in Independent Poland 1921 - 1939. The Crisis of Constitutional Government*, Oxford 1972; E. Wynot, *Polish Politics in Transition. The Camp of National Unity and the Struggle for Power, 1935 - 1939*, Athens 1974; H. Zieliński, *Historia Polski 1914 - 1939*, Wrocław 1983.

<sup>12</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Wielki kryzys*, s. 31 - 38; Z. Landau, *Wielki kryzys gospodarczy i jego konsekwencje*, [w:] *Wielki kryzys gospodarczy 1929 - 1933 na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim oraz jego społeczne konsekwencje*, Katowice 1974, s. 11 - 38.

w pełni porównywalne, gdyż metodologia zestawienia wskaźnika była odmienna w różnych krajach. Przyjęliśmy więc z dobrodziejstwem inwentarza dane publikowane w roczniku statystycznym Ligi Narodów i przez Główny Urząd Statystyczny. Dobór krajów został narzucony przez stan danych statystycznych. Inne kraje nie opracowywały wówczas jeszcze ogólnego wskaźnika produkcji przemysłowej albo za podstawę badań przyjęły lata późniejsze niż 1928 r. (ewentualnie 1929).

Tablica 3

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej wybranych państw kapitalistycznych w latach 1935 - 1938 (1928=100)

Kraje	1929	1935	1936	1937	1938
Świat (z ZSRR)	106	102	118	127	119
Świat (bez ZSRR)	105	91	102	109	98
Europa (bez ZSRR)	104	96	105	115	113
Anglia	106	112	123	131	123
Austria <sup>a</sup>	100	80	86	103	.
Belgia	101	83	88	97	81
Dania	108	135	141	147	146
Estonia	101	107	121	139	146
Finlandia	98	122	134	146	146
Francja	.	.	85	88	82
Grecja	102	143	142	154	168
Hiszpania	100	97	.	.	.
Holandia	100	75	83	107	90
Japonia	111	158	168	190	193
Kanada	108	88	97	108	97
Niemcy	101	95	108	119	128 <sup>b</sup>
Norwegia	111	120	132	144	142
Polska	102	76	83	98	106
Rumunia	107	131	139	141	.
Stany Zjednoczone					
Ameryki	107	81	94	99	77
Szwecja <sup>a</sup>	100	123	135	149	146
Węgry	102	113	131	140	136
Włochy	109	102	96	109	108

<sup>a</sup> 100 = 1929 r.

<sup>b</sup> Łącznie z Austrią

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 146; *Annuaire Statistique de la Société des Nations 1938/1939*. Genève 1939, s. 181.

Z przytoczonych danych wynika, że Polska startowała w okres nakręcania koniunktury z bardzo złej pozycji<sup>13</sup>. Wskaźnik 76<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1935 r. (przy podstawie 1928 = 100) był, obok Holandii, najniższy wśród badanych państw. Niekorzystną pozycję Polski potwierdził na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu referent ustawy o inwestycjach z funduszków pań-

<sup>13</sup> Bardzo szczegółową analizę zob. T. Sławiński, *Ceny a koniunktura*, „Przebieg Gospodarczy”, 1936, nr 20, s. 645 - 646.

stwowych w 1937 r. poseł B. Sikorski stwierdzając m.in.: „W obecnym pochodzie wzwyż kroczy Polska w ostatnich szeregach: tylko dwa czy trzy państwa wykazują niższe od nas wskaźniki produkcji”<sup>14</sup>.

Siłą rzeczy nadrabianie opóźnień stało się stosunkowo trudniejsze niż w innych krajach<sup>15</sup>. Sytuacja w 1938 r. kształtowała się już znacznie lepiej, mimo że nadal Polska miała niższy ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej w porównaniu ze światem z ZSRR i Europą bez ZSRR. Był on jednak wyższy, niż przy wzięciu za podstawę tylko państw kapitalistycznych. Gdybyśmy przyjęli za podstawę badania wskaźnik „nowy”, a nie niższy „kompromisowy”, to okazałoby się, że w 1938 r. Polska osiągnęła jedyny raz w latach trzydziestych tempo wzrostu produkcji przemysłowej wyższe od tempa światowego. Trzeba jednak przypomnieć, że w 1938 r. produkcja światowa — pod wpływem kryzysu — wykazała znaczne załamanie w stosunku do 1937 r. Osiągnięcie więc przez Polskę w 1938 r. tempa wzrostu przekraczającego tempo światowe wynikało nie tylko z osiągnięć kraju, ale i ze spadku produkcji na świecie o 8 punktów w porównaniu z 1937 r.

Dla ustalenia miejsca Polski w rozwoju gospodarczym świata w latach 1935 - 1938 przedstawimy w tablicy 4 dane o wzroście produkcji przemysłowej w 1938 r. w porównaniu z 1935 r. Pozwoli to wyrobić sobie pogląd na dynamikę zmian wielkości tej produkcji. Należy jednak pamiętać, że im kraj osiągnął w 1935 r. wyższy poziom produkcji, tym niższe stawały się wyrażone w procentach przyrosty produkcji w latach następnych. Przyrost produkcji np. węgla o 1 mln ton oznaczał procen-

Tablica 4

Wzrost produkcji przemysłowej między 1935 a 1938 r.  
(różnica w punktach)

Kraje	Wzrost	Kraje	Wzrost
Świat (z ZSRR)	17	Węgry	23
Świat (bez ZSRR)	7	Szwecja	23
Europa (bez ZSRR)	17	Norwegia	22
Dania	39	Holandia	15
Japonia	35	Anglia	11
Polska	30	Kanada	9
Grecja	25	Włochy	6
Finlandia	24	Belgia	-2
Estonia	24	Stany Zjednoczone	-4

Źródło: Obliczono na podstawie tablicy 3.

<sup>14</sup> B. Sikorski, *Problem inwestycyjny w Polsce*. Przemówienia sejmowe, Warszawa 1937, s. 12.

<sup>15</sup> tł. [T. Łychowski], *Polska w koniunkturze światowej w 1936 r.*, „Polska Gospodarcza”, 1937, s. 6, 9; T. Łychowski, *Poprawa na świecie i w Polsce*, „Przegląd Gospodarczy”, 1937, s. 4 - 9.

towo co innego dla państwa, które w okresie przyjętym za podstawę obliczeń wydobywało 50 mln ton (przyrost 2<sup>0</sup>/o) i 5 mln ton (przyrost o 20<sup>0</sup>/o).

Obraz, jaki rysuje się z zestawienia danych, jest bardzo dla Polski korzystny. Znalazła się bowiem wśród krajów wykazujących najwyższy procentowy wzrost produkcji, ustępując jedynie Japonii i Danii. Na taki układ sytuacji, obok silnego przyrostu produkcji polskiej, istotny wpływ wywarło także załamanie wytwórczości przemysłowej w wielu krajach w 1938 r. Przy porównaniu jednak lat 1937 i 1935 nasza pozycja była zdecydowanie gorsza. Wyprzedzały nas Austria, Estonia, Holandia, Japonia, Niemcy, Norwegia, Szwecja, Węgry. Trzeba więc pamiętać, że dane dla 1938 r. nie tylko odzwierciedlały dynamikę wzrostu produkcji przemysłowej w Polsce, ale i spadek produkcji w wielu bardziej rozwiniętych krajach <sup>16</sup>.

Na kształtowanie się wskaźnika produkcji przemysłowej w Polsce w 1938 r. pewien wpływ wywarło też przyłączenie obszarów Zaolzia. Według przeprowadzonych przez J. Zagórskiego szacunków podniosło to wskaźnik produkcji w IV kwartale 1938 r. o przeszło 1<sup>0</sup>/o, przy czym w przemyśle węglowym w grudniu 1938 r. o 7 punktów, a w przemyśle hutniczym o 8 punktów <sup>17</sup>.

Jak byśmy jednak na sprawę nie patrzyli, trzeba stwierdzić, że tempo wzrostu produkcji przemysłowej w latach 1936 - 1938 było najszybsze w całym okresie Drugiej Rzeczypospolitej (pomijając zupełnie nietypowy okres odbudowy zniszczeń po pierwszej wojnie światowej). W bardzo korzystnym okresie 1926 - 1929 produkcja przemysłowa zwiększyła się o 29<sup>0</sup>/o <sup>18</sup>.

### Koniunktura w dziale A i B

Do połowy lat trzydziestych w Polsce następował względnie równomierny rozwój przemysłu środków produkcji i środków konsumpcyjnych. W okresach załamań gospodarczych silniej zniżkowała produkcja dóbr wytwórczych, która po wkroczeniu w okres prosperity rozwijała się w tempie nieco szybszym niż wytwórczość artykułów konsumpcyjnych. W okresie nakręcania koniunktury prawidłowość ta uległa zmianie. Tempo wzrostu produkcji działów należących do tzw. grupy A było zdecydowanie szybsze niż należących do działu B. Wynikało to z koncepcji

---

<sup>16</sup> tł. [T. Lychowski], *Zagadki koniunktury*, „Polska Gospodarcza”, 1938, s. 707 - 710.

<sup>17</sup> J. Zagórski, *Wpływ przyłączenia Śląska Zaolziańskiego na koniunkturę gospodarczą Polski*, „Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen. Przegląd miesięczny i tablice statystyczne”, 1939, nr 1 - 3, s. 1, 8.

<sup>18</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, s. 3. Bardziej szczegółową analizę zob. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Od Grabskiego do Piłsudskiego. Okres kryzysu poinflacyjnego i ożywienia koniunktury 1924 - 1929*, Warszawa 1971, s. 21 - 42.



rozwojowej, nastawionej przede wszystkim na budowę nowych obiektów produkcyjnych w przemyśle środków produkcji i w przemyśle zbrojeniowym. Tym samym szybko rosło zapotrzebowanie na wyposażenie dla tych fabryk, co powodowało narastanie ożywienia w przemysłach o charakterze inwestycyjnym, tym bardziej że państwo preferowało dostawy urządzeń krajowych.

Nie będziemy tu omawiali dynamiki zmian w poszczególnych przemysłach, gdyż nastąpi to w paragrafie poświęconym produkcji. Zajmiemy się więc tylko przedstawieniem i wstępną analizą danych o kształtowaniu się ogólnego wskaźnika produkcji przemysłowej w podziale na dobra wytwórcze, dobra spożycia i pozostałe dobra, do których przedwojenna statystyka zaliczała produkcję energetyczną i eksportową. Wydzielenie produkcji dóbr eksportowych nieco zmniejsza czytelność wskaźników obliczanych dla działu A i B, gdyż trudno określić proporcje, w jakich każdy z nich uczestniczył w wywozie. Mimo tego zastrzeżenia przytoczone w tablicy 5 liczby są dowodem odmiennych zachowań różnych grup wytwórczości przemysłowej w Polsce w okresie nakręcania koniunktury gospodarczej.

Dla porządku przypominamy raz jeszcze, że w tablicy, o której mowa, korzystamy z „nowego” wskaźnika produkcji przemysłowej. Wskaźnik „stary” nie był obliczany dla całego interesującego nas tu okresu. Można jednak założyć, że wady przytoczonego wskaźnika w analogicznym stopniu dotyczyły wszystkich trzech działów wytwórczości.

Tablica 5

Porównanie dynamiki zmian produkcji środków produkcji, konsumpcji i przeznaczonych na eksport w latach 1935 - 1939 z usunięciem sezonowości (1928 = 100)

Rok lub miesiąc	Wskaźnik produkcji przemysłowej		
	dóbr wytwórczych	dóbr spożycia	dóbr pozostałych (energetyczne i eksportowe)
1935	88,0	86,1	77,8
1936	103,1	93,0	82,2
1937	127,3	102,7	97,1
1938	140,0	109,0	104,0
1939			
I	140,4	109,8	107,1
II	145,9	110,0	108,4
III	149,3	112,7	114,3
IV	153,6	112,1	116,3
V	151,7	107,2	117,0
VI	156,8	111,1	117,9

Źródło: „Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen. Przegląd miesięczny i tablice statystyczne” 1938, nr 10, s. 3; 1939, nr 7, s. 5.

Przyjmując 1935 r. za 100, okaże się, że wytwórczość środków produkcji wzrosła w czerwcu 1939 r. o 78<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, dóbr konsumpcyjnych o 29<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, dóbr pozostałych o 52<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Najszybciej rozwijała się produkcja na potrzeby inwestycyjne, najwolniej na potrzeby konsumpcyjne. Tę samą prawidłowość obserwujemy w porównaniu z 1928 r. I w tym wypadku nastąpił najsilniejszy wzrost produkcji działu A i najwolniejszy działu B. Ten ostatni zwiększał produkcję w porównaniu z 1928 r. w tempie wolniejszym niż następował wzrost liczby ludności Polski. Oznaczało to, że mimo wzrostu wytwórczości przemysłowej konsumpcja ludności miała tendencję malejącą. Decydowało o tym nadal bardzo ciężkie położenie większości ludności rolniczej oraz trudna sytuacja znacznej części proletariatu miejskiego, który nawet w okresie najlepszej koniunktury dotkliwie odczuwał bezrobocie.

Dla poparcia tych rozważań warto przytoczyć informacje o kształtowaniu się „nowego” wskaźnika w przeliczeniu na 1 mieszkańca (zob. tablica 6).

Tablica 6

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej i wskaźnik produkcji na 1 mieszkańca w Polsce w latach 1935 - 1938 (1928 = 100)

Wskaźnik	1935	1936	1937	1938
Ogólny „nowy”	84,9	94,3	110,7	119,3
na 1 mieszkańca	77,6	85,2	98,8	105,6
w tym:				
dobra wytwórcze	80,4	93,1	113,6	123,7
dobra spożycia	78,7	84,0	91,6	96,6
dobra pozostałe	71,1	74,3	86,6	91,3

Źródło: E. Lipiński: *Nowy wskaźnik produkcji a rozwój gospodarczy Polski*, [w:] *Koniunktura gospodarcza Polski w liczbach i wykresach w latach 1928 - 1938*, „Miesięczne tablice statystyczne Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen” 1938, nr 12 (specjalny), s. 10, 26.

Tablica 6 wskazuje, że przyrost globalny produkcji w porównaniu z 1928 r. dopiero w 1938 r. prześcignął tempo przyrostu liczby ludności. Do końca istnienia Drugiej Rzeczypospolitej nie udało się jednak osiągnąć produkcji dóbr spożycia, eksportowych i energetycznych na poziomie zapewniającym wzrost w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Z dostępnych danych można sądzić, że nie osiągnięto tego również w pierwszej połowie 1939 r. Nadal więc przyrost produkcji nie zapewniał wzrostu spożycia artykułów przemysłowych na 1 mieszkańca, a to przecież ma zasadnicze znaczenie dla oceny wyników gospodarowania.

Coroczne przyrosty produkcji dóbr wytwórczych były bardzo wysokie. W 1936 r. (przy przyjęciu poprzedniego roku za 100) wytwórczość zwiększyła się o 17<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w 1937 r. (przy przyjęciu 1936 r. za 100) o 23<sup>0</sup>/<sub>0</sub>,

w 1938 r. (przy przyjęciu 1937 r. za 100) o 10<sup>0</sup>/o, a w czerwcu 1939 r. w porównaniu z całym 1938 r. o 12<sup>0</sup>/o. Niższą dynamiką charakteryzowała się wytwórczość dóbr konsumpcyjnych. Przy analogicznych zasadach obliczania zwiększała się ona w kolejnych badanych okresach o 8<sup>0</sup>/o, 10<sup>0</sup>/o, 6<sup>0</sup>/o i 2<sup>0</sup>/o.

### Produkcja

Jak już wykazaliśmy cechą lat 1936 - 1939 był szybki, acz nierównomierny w różnych działach wzrost wytwórczości. W tabelicy 7 zestawiamy informacje dotyczące 24 podstawowych produktów reprezentujących różne działy wytwórczości fabrycznej<sup>19</sup>. Trzeba jednak jeszcze raz przypomnieć, że w źródłach statystycznych, publikowanych w różnych latach przez rozmaitych autorów, dość często nawet dla tych samych produktów znajdujemy odmienne wielkości. Autor stanął więc przed problemem wyboru, który był o tyle trudny, że nie istnieją możliwości zweryfikowania danych. Dlatego zdecydował się wykorzystać oficjalne informacje publikowane przez Główny Urząd Statystyczny, jakkolwiek i w tym wypadku spotykamy nie wyjaśnione rozbieżności.

Analiza danych w tabelicy 7 wymaga odrębnego zbadania wzrostu produkcji w okresach 1935 - 1938, 1929 - 1938 i 1913 - 1938. Porównanie liczb dla lat 1935 i 1938 pozwoli na przedstawienie dynamiki wzrostu w interesującym nas okresie. Dla oceny zmian dokonujących się w gospodarce polskiej istotne jest też uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy dynamiczny wzrost w końcowych latach Drugiej Rzeczypospolitej oznaczał tylko powrót wytwórczości przemysłowej do poziomu osiągniętego już w latach przedkryzysowych (stąd porównanie 1938 r. z 1929 r.) lub przedwojennych (stąd porównanie 1938 r. z 1913 r.), czy też oznaczał zwiększenie produkcji ziem polskich w wyrażeniu absolutnym?

Porównanie produkcji 24 wyrobów przemysłowych wypadła bardzo pomyślnie dla okresu nakręcania koniunktury. Wśród analizowanych 23 produktów (dla obrabiarek do metali brak porównywalnych informacji) aż 22 wykazały zwiększenie poziomu wytwórczości. Najwyższą dynamikę wykazywały maszyny i narzędzia rolnicze, rudy cynku, rudy żelaza, surówka żelaza i cement. Jedynie produkcja ropy naftowej nie osiągnęła w 1938 r. poziomu z 1935 r., ale zaważyły tu nie względy natury koniunkturalnej, a wyczerpywanie się złóż. W okresie tym, czego nie uwzględnia zestawienie w tabelicy 7, podjęto produkcję lub ją rozwinięto w dziedzinach wymagających stosunkowo zaawansowanych technologii. Rozwijała się więc wytwórczość uzbrojenia, przy czym wiele wzorów było na poziomie światowym, podjęto produkcję kolejowych trójczłonów elektrycznych, wielu nowych maszyn itd.

<sup>19</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Od Grabskiego*, s. 52; Ciż, *Wielki kryzys*, s. 42.

Tablica 7

## Produkcja wybranych artykułów przemysłowych w Polsce w latach 1929 i 1935 - 1938

Produkty	Jednostka miary	1929	1935	1936	1937	1938	1938	1938	1938
							1913	1929	1935
Węgiel kamienny	mln t	46,2	28,6	29,7	36,2	38,1	95,3	82,5	133,2
Ropa naftowa	tys. t	674,7	514,8	511	501,3	507,5	45,6	75,2	75,3
Gaz ziemny	mln m	467,3	485,5	483,3	530,5	584,0	85,0	125,0	120,2
Sól	tys. t	407	368	378	399	417	220,6	102,5	113,3
Sól potasowa	tys. t	359	384	434	521	567	28350,0	157,9	147,7
Rudy żelaza	tys. t	660	340	493	792	872	187,9	132,1	256,5
Rudy cynku	tys. t	374	138	143	191	498	97,6	133,2	360,9
Surówka żelaza	tys. t	706	394	584	724	879	83,3	124,5	233,1
Stal	tys. t	1377	946	1145	1451	1441	89,0	104,6	152,3
Cynk	tys. t	169	85	93	107	108	56,3	63,9	127,0
Ołów	tys. t	37	10	15	18	20	47,6	54,1	200,0
Koks	tys. t	2123	1562	1798	2328	2292	249,7	108,0	146,7
Nawozy sztuczne	tys. t	579	263	366	498	.	124,5 <sup>a</sup>	86,0 <sup>a</sup>	189,4 <sup>a</sup>
Cukier	tys. t	824	400	412	506	491	.	59,6	122,8
Cement	tys. t	1008	843	1052	1289	1719	258,5	170,5	203,9
Energia elektr.	mln kWh	3048	2817	3082	3628	3977	602,6	130,5	141,2
Wyroby walcowane	tys. t	962	674	826	1043	1074	86,3	111,6	159,3
Papier	tys. t	128	137	172	195	205	315,4	160,2	149,6
Kwas siarkowy	tys. t	233	112	135	181	189	84,0	81,1	168,8
Przędza bawełniana	tys. t	67	72	78	76	85	85,0	126,9	118,1
Przędza wełniana	tys. t	30	30	33	34	.	70,8 <sup>a</sup>	113,3 <sup>a</sup>	113,3 <sup>a</sup>
Obrabiarki do metali	sztuki	3232	.	.	4285	.	.	132,6	.
Maszyny rolnicze	tys. t	40	5	15	21	22	.	55,0	440,0
Odbiorniki radiowe	tys. sztuk	.	91	142	159	142	.	.	156,0

<sup>a</sup> Dane obliczone w porównaniu z 1937 r.

Źródło: *Rocznik statystyczny przemysłu 1945 - 1965*, Warszawa 1967, s. 798 - 799; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 128 - 129; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Wielki kryzys 1930 - 1935*, Warszawa 1982, s. 42.

Mimo wysokiego tempa wzrost produkcji w latach 1936 - 1938 w wielu wypadkach nie wystarczył na odrobienie załamania, które wystąpiło w okresie kryzysu gospodarczego i recesji pokryzysowej. Dotyczyło to np. węgla, cynku, ołowiu, nawozów sztucznych, cukru, kwasu siarkowego, maszyn rolniczych. Produkcja niektórych wyrobów w 1938 r. tylko w nieznacznym stopniu przekraczała poziom osiągnięty przed kryzysem. Można zaliczyć do nich sól, stal, koks. Nie udało się więc w dużej mierze zwiększyć ponad poziom przedkryzysowy przede wszystkim produkcji artykułów nabywanych przez wieś (nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze) i częściowo nabywanych przez ogół ludności (cukier, sól) oraz niektórych produktów górniczych lub ich przetworów. Odczuwalnie zwiększała się natomiast wytwórczość gazu ziemnego (na nim w znacznym stopniu starano się oprzeć zaopatrzenie w energię Centralnego Okręgu Przemysłowego), soli potasowych, rud żelaza i cynku, surowki żelaza, energii elektrycznej, wyrobów walcowanych, papieru, obrabiarek do metali i przędzy. Większość wymienionych produktów była związana z potrzebami inwestycyjnymi.

Najmniej pomyślnie wygląda porównanie wyników 1938 r. z produkcją uzyskaną w ostatnim roku przed wybuchem pierwszej wojny światowej. O ile bowiem przy porównaniu wyników lat 1935 i 1938 tylko w przypadku jednego wyrobu nie uzyskano przekroczenia produkcji bazowej, a w zestawieniu dla lat 1928 i 1938 — w dziewięciu przypadkach, o tyle przy porównywaniu lat 1913 i 1938 zjawisko takie notowaliśmy już 12 razy (na 20 punktów, dla których dysponowaliśmy porównywalnymi informacjami). Przemawia to — o czym wielokrotnie już pisaliśmy — na rzecz tezy, że globalny wskaźnik produkcji przemysłowej w 1938 r. zaledwie oscylował w granicach uzyskanych w 1913 r.<sup>20</sup>

Nie oznaczało to oczywiście utrzymania jednakowej struktury produkcji przemysłowej. Ulegała ona zmianom w kierunku korzystnym, to znaczy wytwarzano wyroby coraz bardziej skomplikowane, ale równocześnie ograniczano wytwórczość innych, przeważnie mniej złożonych. W efekcie jednak przemysł Polski nie przekroczył w istotniejszej mierze globalnej produkcji z 1913 r. Wobec tego, że równocześnie szybciej rosła liczba ludności, produkcja przemysłowa w przeliczeniu na 1 mieszkańca uległa spadkowi. Można oczywiście spierać się o ścisłość poszczególnych szacunków, ale zasadniczy fakt, o którym tu piszemy, to znaczy, że produkcja w 1938 r. mimo boomu lat 1936 - 1938 oscylowała na poziomie osiągniętym już w 1913 r., nie ulega wątpliwości. Walki w latach 1914 - 1920 odbiły się — rzecz jasna — na wielkości produkcji. Pozostaje wszakże faktem, że w światowym wyścigu przemysłowym Polska — niezależnie od przyczyn obiektywnych lub subiektywnych — pozosta-

<sup>20</sup> Zob. np. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Trudna niepodległość. Rozważania o gospodarce Polski 1918 - 1939*. Wyd. 2, Warszawa 1978, s. 63 - 72; Ciż, *The Polish Economy in the Twentieth Century*, London 1985, s. 120 - 123.

wała coraz bardziej w tyle za krajami, które w latach 1913 - 1938 uzyskały znaczny przyrost produkcji<sup>21</sup>.

Według szwedzkiego ekonomisty I. Svenilsona Polska była jedynym z większych krajów europejskich, który w latach 1936 - 1938 nie przekroczył pułapu produkcji osiągniętego w 1913 r.<sup>22</sup> Najszybszy wzrost osiągnęły, według jego obliczeń, Grecja — 483<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (przeciętna produkcja przemysłowa lat 1936 - 1938 w porównaniu z 1913 r.), Finlandia — 291<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Szwecja — 223<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Dania — 203<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Holandia — 197<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Włochy — 186<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Rumunia — 177<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Norwegia — 165<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Czechosłowacja — 151<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Węgry — 143<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Niemcy — 138<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Wielka Brytania — 137<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Francja — 118<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Austria — 118<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, Belgia i Luksemburg — 117<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>23</sup>. Szybciej od Polski rozwijały się też republiki bałtyckie. Polska ze swymi 95,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> pozostawała na samym końcu państw europejskich, dla których mamy w miarę dokładne informacje.

Oznaczało to pogłębienie zacofania gospodarczego, z którym Polska weszła w okres międzywojenny. Nie można składać wszystkich trudności na karb zniszczeń wojennych. Przemysł został odbudowany już w pierwszych latach niepodległości. A przecież porównanie dynamiki wzrostu produkcji przemysłowej w Polsce i w innych krajach rolniczo-przemysłowych w okresie 1928 - 1938 jest dla nas też zdecydowanie niekorzystne<sup>24</sup>. Gdy produkcja Polski (przy zastosowaniu „nowego” wskaźnika) wzrosła o 19<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, to na Łotwie o 75<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w Grecji o 65<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w Finlandii o 56<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w Estonii o 46<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w Rumunii o 33<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w Norwegii o 29<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, na Węgrzech o 27<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. W Europie wśród państw rolniczo-przemysłowych jedynie Włochy zajęte wojną z Abisynią, miały gorsze wyniki niż Polska, gdyż indeks wytwórczości przemysłowej wyniósł w 1938 r. zaledwie 99<sup>0</sup>/<sub>0</sub> poziomu 1929 r.<sup>25</sup> Wszystkie pozostałe kraje o zbliżonej do Polski strukturze gospodarczej rozwijały się więc znacznie szybciej.

Teza o nienadążaniu Polski w światowym wyścigu gospodarczym bywa kwestionowana przez niektórych historyków<sup>26</sup>. Argumenty merytoryczne przez nich przytaczane jej jednak nie podważają<sup>27</sup>. Dodatkowo, dla udokumentowania miejsca Polski w gospodarce światowej warto przyto-

<sup>21</sup> Dokładniejsze dane o kształtowaniu się wskaźnika ogólnego produkcji przemysłowej w Polsce 1913 - 1938 zob. Materiały do badań nad gospodarką Polski. Cz. I — 1918 - 1939, Warszawa 1956, s. 165.

<sup>22</sup> I. Svenilson, *Growth and Stagnation in the European Economy*, Genève 1954, s. 207.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 241. Do nieco innych wyników liczbowych doszedł W. Paczkowski, ale wnioski są analogiczne. Zob. W. Paczkowski, *Demograficzny i przemysłowy bilans dwudziestolecia*, „Gospodarka Narodowa”, 1938, nr 21, s. 305 - 308.

<sup>24</sup> Por. też R. Rybarski, *Idee przewodnie gospodarstwa Polski*, Warszawa 1939, s. 12 - 14.

<sup>25</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Polska w Europie i świecie 1918 - 1939*. Wyd. 2, Warszawa 1984, s. 149.

<sup>26</sup> Zob. np. W. Rusiński, *Stagnacja czy postęp. Uwagi o gospodarce Polski Międzywojennej*, „Kwart. Hist.”, 1980, nr 3 - 4; W. Roszkowski, *Polska międzywojenna — kraj stagnacji gospodarczej?* „Przegląd Powszechny”, 1982, nr 5.

<sup>27</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Spory o ocenę tendencji rozwoju gospodarki polskiej w latach 1918 - 1939*, „Przegl. Hist.”, 1984, nr 4.

Tablica 8

Udział polskiej produkcji wybranych wyrobów przemysłowych  
w wytwórczości światowej w latach 1913 i 1938

Wyroby	Udział Polski w produkcji światowej		
	(w procentach)		w 1938 r. w stosunku do 1913 r.
	1913	1938	1913 = 100
Węgiel kamienny	3,37	3,11	92,3
Ropa naftowa	2,05	0,18	8,7
Sól	1,03	1,76	170,8
Ruda ołowiu	4,63	2,45	52,9
Ruda cynku	44,17	26,67	60,3
Koks	0,83	1,38	166,2
Surówka żelaza	1,39	1,08	77,6
Stal	2,21	1,28	57,9
Cynk	19,65	6,96	35,4
Ołów	3,76	1,20	31,9
Papier	0,57	0,68	119,2
Superfosfat	1,60	1,12	70,0
Cement	1,67	2,02	120,9
Cukier buraczany	6,70	5,13	76,6

Źródło: Z. Landau, *Gospodarka Polski na tle gospodarki światowej 1913 - 1938* (Uwagi ogólne), „Przegląd Historyczny” 1968, nr 2, s. 262.

czyć dane o udziale procentowym polskiej wytwórczości podstawowych artykułów przemysłowych w wytwórczości światowej w latach 1913 i 1938; w obu przypadkach bierzemy pod uwagę szczytowe momenty koniunktury. Należy również pamiętać, że w 1938 r. polska produkcja przemysłowa osiągnęła najwyższy poziom, co oznaczało, że w innych okresach sytuacja kształtowała się mniej korzystnie.

Wśród 14 uwzględnionych w tablicy 8 wyrobów 4 wykazywały wzrost udziału w wytwórczości światowej, przy czym były to — poza koksem i cementem — produkty o stosunkowo mniejszym ciężarze gatunkowym (sól i papier). Natomiast udział produkcji innych wyrobów spadał, a dotyczyło to tak podstawowych artykułów, jak węgiel, stal, surówka żelaza. Trzeba pamiętać, że w okresie międzywojennym podstawą produkcji przemysłowej i miernikiem jej dynamiki była przede wszystkim produkcja żelaza i stali jako podstawowych surowców dla całego przemysłu maszynowego, zbrojeniowego, elektrotechnicznego<sup>28</sup>.

Od porównań międzynarodowych przeprowadzonych dla dłuższego okresu przejdziemy obecnie do bardziej szczegółowej analizy tendencji rozwojowych produkcji przemysłowej w Polsce w latach 1935 - 1939.

<sup>28</sup> Por. S. Kurowski, *Historyczny proces wzrostu gospodarczego. Analiza trendów sekularnych na podstawie produkcji żelaza i stali*, Warszawa 1963. Autor stwierdza, że „[...] nośnikiem trendu wzrostu [...] takim procesem symptomem jest produkcja żelaza i stali” (s. 15).

W tablicy 7 ukazaliśmy wzrost produkcji wybranych artykułów przemysłowych w latach 1935-1938. Obecnie postaramy się zobrazować zmiany dokonujące się w wytwórczości poszczególnych działów przemysłu. Dane przytaczamy w dwóch tablicach.

W tablicy 9 przedstawiono dynamikę wzrostu wytwórczości w poszczególnych działach przemysłu, uszeregowanych od wykazujących najwyższą dynamikę do najniższej. W tablicy 10 przedstawiamy zaś zmiany zatrudnienia w poszczególnych branżach w badanym okresie. Analiza oparta na zmianach liczby zatrudnionych nie byłaby wystarczająca, gdyż ewo-

Tablica 9

Dynamika produkcji przemysłowej w poszczególnych działach przemysłu  
(z usunięciem sezonowości) (1928 = 100)

Gałęzie przemysłu	1935	1936	1937	1938	VI 1939
Przemysł elektrotechniczny	174,1	232,2	308,8	374,9	493,3
Górnictwo soli	94,0	100,7	107,7	129,9	193,8 <sup>a</sup>
Energia elektryczna	107,4	117,7	137,9	152,6	176,4
Przemysł metalowy i maszynowy	86,7	103,6	130,0	148,6	167,8
Górnictwo soli potasowych	112,3	126,5	152,0	165,4	167,5 <sup>a</sup>
Przemysł chemiczny	103,7	112,2	132,8	143,4	154,3
„ papierniczy	106,9	126,9	144,1	156,5	164,9
Wydobycie gazu ziemnego	106,4	105,0	115,6	127,3	149,8 <sup>a</sup>
Przemysł poligraficzny	107,9	115,1	126,4	135,3	140,9
Wydobycie rud żelaza	47,6	66,5	111,1	125,4	130,7
Przemysł skórzaný	119,2	127,1	135,1	133,2	129,6
Hutnictwo żelaza	62,3	77,7	100,4	103,8	120,6
Przemysł mineralny	79,4	93,7	109,0	115,1	116,9
„ odzieżowy	93,0	98,1	99,2	107,2	115,0
Górnictwo węglowe	69,6	72,3	88,6	95,6	112,4
Przemysł spożywczy	74,6	79,0	87,8	94,9	106,2
„ drzewny	80,0	86,1	101,3	104,0	105,2
„ włókienniczy	89,8	97,6	108,0	112,8	104,1
Górnictwo ropy naftowej	69,5	68,7	67,7	68,4	73,1 <sup>a</sup>
Hutnictwo cynku	52,4	57,2	66,5	66,9	72,9
Górnictwo rud cynku i ołowiu	28,6	31,1	44,7	45,4	44,2 <sup>a</sup>

<sup>a</sup> Dane dla maja 1939 r.

Źródło: Opracowano na podstawie „Instytut Badania Koniunktury Gospodarczych i Cen. Przegląd miesięczny i tablice statystyczne” 1939, nr 7, s. 4.

lucja wydajności pracy następowała odmiennie w różnych działach wytwórczości; powodowało ją nie tylko zwiększenie wysiłku robotników, ale również wprowadzenie bardziej nowoczesnej, a tym samym bardziej wydajnej techniki.

Porównanie wzrostu produkcji poszczególnych działów przemysłu potwierdza poprzednie uwagi o znacznie szybszym zwiększaniu się wytwórczości dóbr inwestycyjnych niż konsumpcyjnych i górnictwa. Nie wyjaśnia jednak wagi poszczególnych działów w gospodarce kraju. Musimy



Tablica 10

Zatrudnienie w górnictwie i hutnictwie oraz w przedsiębiorstwach przemysłu przetwórczego, zatrudniających powyżej 19 pracowników w latach 1935 - 1938 (dane na koniec września) w tys. osób

Gałęzie przemysłu	1935	1936	1937	1938	Struktura zatrudnienia			
					1929	1932	1935	1938
Ogółem	660,2	711,6	808,5	851,9	100	100	100	100
w tym:								
górnictwo	89,9	90,8	104,8	106,9	17,45	18,85	13,61	12,55
hutnictwo	38,6	41,6	49,4	50,1	7,24	5,87	5,85	5,88
elektrownie i wodociągi	7,9	8,0	9,1	9,6	0,92	1,23	1,20	1,13
mineralny	61,0	71,0	80,4	82,1	8,94	6,86	9,24	9,63
metalowy	112,9	124,5	151,6	167,6	17,09	17,27	17,10	19,67
elektrotechniczny	10,3	12,4	16,7	19,4	0,82	0,78	1,56	2,28
chemiczny	37,8	39,9	46,7	49,7	4,76	5,68	5,73	5,83
włókienniczy	144,4	152,1	155,6	161,1	18,49	21,73	21,87	18,91
papierniczy	13,4	14,4	16,0	16,9	1,57	2,06	2,03	1,98
skórzany	6,4	7,0	7,0	6,8	0,59	0,89	0,97	0,79
drzewny	40,1	43,3	50,7	49,5	5,91	4,59	6,07	5,81
spożywczy	49,1	53,9	57,6	60,6	6,88	8,09	7,44	7,11
odzieżowy	14,3	14,6	16,0	17,5	2,02	1,83	2,17	2,05
budowlany	23,8	27,4	35,2	41,7	5,99	2,69	3,60	4,89
poligraficzny	10,3	10,7	11,8	12,5	1,33	1,58	1,56	1,46

Źródło: „Statystyka Pracy” 1937, nr 2, s. 87 - 90; nr 3, s. 146; nr 4, s. 300; 1938, nr 3, s. 121; nr 4, s. 246; Z. Landau J. Tomaszewski, *Wielki kryzys 1930 - 1935*, Warszawa 1982, s. 44.

posłużyć się więc informacjami o zmianach w zatrudnieniu. Rola działów o dużym zatrudnieniu była bowiem wyższa niż działów o zatrudnieniu niskim. Wielkość zatrudnienia stanowiła bowiem przybliżony wskaźnik znaczenia określonej branży.

W tablicy 10 pominęliśmy dane dla czerwca 1939 r., gdyż ze względu na przyłączenie do Polski Śląska Zaolziańskiego nie są one porównywalne z poprzednimi okresami<sup>29</sup>.

Zmiany, które dokonały się w latach 1935 - 1938, dowodzą po pierwsze, że nadal trzy gałęzie (włókiennictwo, przemysł metalowy i górnictwo) były narodowymi przemysłami kraju, w których zatrudniano przeszło połowę robotników. Po drugie, że niektóre z tradycyjnych przemysłów, przede wszystkim górnictwo, traciły powoli na znaczeniu<sup>30</sup>, co

<sup>29</sup> Dane te zob. „Wiadomości Statystyczne”, 1939, nr 15, s. 267. W czerwcu zatrudnienie ogółem z Zaolziem wynosiło 886 tys.: w przemyśle mineralnym 81,0 tys., metalowym — 178,5 tys., elektrotechnicznym — 20,0 tys., chemicznym — 54,7 tys., włókienniczym — 152,4 tys., papierniczym — 17,5 tys., skórzany — 6,5 tys., drzewnym — 60,8 tys., spożywym — 57,9 tys., odzieżowym — 15,7 tys., budowlanym — 30,7 tys. i poligraficznym — 12,7 tys.

<sup>30</sup> Szerzej o górnictwie zob. np. J. Jaros, *Historia górnictwa węglowego w Zagłębiu Górnośląskim w latach 1914 - 1945*, Katowice 1969; M. Pruszyński, *Z zagadnień przemysłu węglowego*, Kraków 1939; A. Olszewski, *Przesilenie w polskim prze-*

uwidoczniło się w spadku udziału zatrudnionych robotników z 17,45<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1929 r. do 12,55<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1938 r. We włókiennictwie w stosunku do 1929 r. możemy mówić o stagnacji udziału w ogólnym zatrudnieniu, chociaż w stosunku do lat 1932 i 1935 widać regres<sup>31</sup>. Spośród tradycyjnych i najważniejszych działów gospodarki narodowej rósł udział w zatrudnieniu przemysłu metalowego<sup>32</sup>. Po trzecie, silną dynamikę wzrostu zatrudnienia wykazywał przemysł elektrotechniczny<sup>33</sup>, co stanowiło dowód modernizacji produkcji, ale trzeba pamiętać, że startował on z bardzo niskiego pułapu w 1929 r. Wzrosły też udziały w zatrudnieniu przemysłu mineralnego<sup>34</sup>, chemicznego<sup>35</sup>. Po czwarte, zmniejszyły udział w zatrudnieniu: hutnictwo<sup>36</sup>, przemysł drzewny<sup>37</sup> i budowlany<sup>38</sup>. Naj-

myśle węglowym (stan przemysłu węglowego na przełomie lat 1935-1936), Warszawa 1936; A. Olszewski, *Rola przemysłu węglowego w gospodarce narodowej (przemysł węglowy w 1937 r.)*, Warszawa 1938; M. Hałgas, *Polski przemysł węglowy w 1936 r.*, „Przegląd Gospodarczy”, 1937, s. 229-232, 276-279, 315-317; A. Olszewski, *Górnictwo węglowe*, ibidem 1938, s. 815-820; W. Kawczyński, *Przemysł węglowy, w pierwszym dwudziestolecu*, „Polska Gospodarcza”, 1938, s. 1616-1618.

<sup>31</sup> R. Gawiński, *Intwencjonizm gospodarczy w polskim przemyśle włókienniczym 1918-1939*, Łódź 1966; K. Bajer, *Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich od początku XIX w. do 1939 r.*, Łódź 1958; M. K., *Sytuacja w przemyśle białostockim*, „Polska Gospodarcza”, 1936, s. 1296; M. K., *Przemysł włókienniczy w okresie międzysezonowym*, ibidem 1987, s. 1634-1635; S. Walas, *Aktualne problemy przemysłu włókienniczego*, ibidem 1937, s. 303-306; H. Berkowicz, *Przemysł włókienniczy*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 858-861; S. Walas, *Sytuacja i aktualne problemy przemysłu włókienniczego*, „Polska Gospodarcza”, 1938, s. 393-396, ibidem: *Sytuacja i bieżące zagadnienia przemysłu włókienniczego*, ibidem 1939, s. 326-331.

<sup>32</sup> Literatura o przemyśle metalowym jest skromna. Można wymienić np. S. Gr., *Przemysł metalowy w 1937 r.*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 139-142; B. Lubiański, *Przemysł metalowy przetwórczy*, ibidem 1938, s. 849-852; G. S., *Przemysł metalowy w 1938 r.*, ibidem, s. 257-259. Bogate materiały przynosiło czasopismo „Przemysł Metalowy”.

<sup>33</sup> K. Szpotański, *Przemysł elektrotechniczny*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 866-867.

<sup>34</sup> J. Nechaj, *Przemysł cementowy*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 864-865.  
<sup>35</sup> A. Marchwiński, *Koniunktura w przemyśle chemicznym w 1935 r.*, „Przegląd Gospodarczy”, 1937, s. 193-195; T. Zamoyski, *Linie rozwojowe polskiego przemysłu chemicznego*, „Polska Gospodarcza”, 1937, s. 1051-1053; tenże, *Polski przemysł chemiczny w 1936 r.*, ibidem, s. 477-481; tenże, *Polski przemysł chemiczny w 1937 r.*, ibidem 1938, s. 480-485; A. Marchwiński, *Koniunktura w przemyśle chemicznym w 1937 r.*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 220-221; T. Zamoyski, T. Chęciński, *Przemysł chemiczny*, ibidem, s. 838-844; T. Chęciński, *Przemysł chemiczny w 1938 r.*, ibidem 1939, s. 143-145; T. Zamoyski, T. Chęciński, *Polski przemysł chemiczny w r. 1938*, „Polska Gospodarcza”, 1939, s. 611-615.

<sup>36</sup> J. Ignaszewski, *O przyszłość polskiego hutnictwa żelaznego*, Katowice 1937; J. Popkiewicz, F. Ryszka, *Przemysł ciężki Górnego Śląska w okresie międzywojennym (1922-1939)*, Opole 1959; *Hutnictwo cynkowe i ołowiane*, „Polska Gospodarcza”, 1936, s. 168; Cz. Klarner, *Na przełomie hutnictwa polskiego*, ibidem 1937, s. 1327-1331; tenże, *Trudności polskiej metalurgii*, ibidem 1938, s. 435-438; A. Dzik, *Hutnictwo żelazne w 1937 r.*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 467-472; tenże, *Hutnictwo żelazne w 1938 r.*, ibidem, s. 474-478; M. Przybylski, *Hutnictwo żelaza*, ibidem, s. 820-829; J. Ignaszewski, *U źródeł nowej doktryny polskiego hutnictwa żelaznego*, „Polska Gospodarcza”, 1938, s. 1618-1622. Bogate materiały sprawozdawcze w AAN, KEM, t. 1063-1069.

<sup>37</sup> M. Eckert, *Przemysł drzewny Polski zachodniej w latach 1918-1939*, Poznań 1967; T. Molenda, *Badania nad ekonomiką i polityką gospodarczą polskich lasów państwowych w latach 1920-1939*, „Folia Forestalia Polonica”, nr 3, seria A, Warszawa 1960.

<sup>38</sup> Brak specjalnych opracowań na temat przemysłu budowlanego. Pewne po-

większe znaczenie miało pogarszające się położenie hutnictwa, do czego rząd przywiązywał wielką wagę. Wyrazem tego było powołanie komisji, która miała opracować perspektywiczny program rekonstrukcji i rozwoju przemysłu hutniczego<sup>39</sup>. Spadek udziału hutnictwa w zatrudnieniu stanowił bezpośredni wynik spadku produkcji. W przemyśle budowlanym zmniejszenie udziału mogło być tylko pozorne. Wiele przedsiębiorstw budowlanych prowadzono na zasadzie rzemieślniczej lub przy stosowaniu nielegalnego zatrudnienia robotników. Dlatego też do zmian w statystyce zatrudnienia w budownictwie nie należy przywiązywać zbyt wielkiego znaczenia. Po piąte, kilka przemysłów przy wzroście zatrudnienia równocześnie zachowało prawie nie zmieniony udział w ogólnym zatrudnieniu. Tu zaliczyć można elektrownie i wodociągi, przemysł papierniczy<sup>40</sup>, skórzaný, spożywczy<sup>41</sup>, odzieżowy<sup>42</sup> i poligraficzny<sup>43</sup>.

Można więc powiedzieć ogólnie, że w okresie nakręcania koniunktury dokonywały się zmiany w strukturze zatrudnienia, które odpowiadały tendencjom ewolucji produkcji. Ich zasadniczy kierunek stanowił szybzy wzrost zatrudnienia w przemyślach bardziej nowoczesnych, co dokonywało się kosztem przemysłów tradycyjnych. Świadczyło to o modernizacji struktury produkcji, chociaż jej rozmiarów — sądząc z liczby zatrudnionych w bardziej nowoczesnych działach produkcji — nie należy przeceniać. W latach 1935 - 1939 proces modernizacji uległ przyspieszeniu, ale jego początki sięgają lat dwudziestych.

Samo zatrudnienie ze względu na to, że wydajność pracy była odmienna w różnych działach wytwórczości nie daje nam jeszcze poglądu na temat miejsca poszczególnych gałęzi w całym przemyśle polskim. Dla przykładu w 1935 r. wartość produkcji netto na 1 robotnika mieściła się

---

krewnie prace można znaleźć w: A. Grodek, *Katalog Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej*, Warszawa 1939 - 1945; *Materiały do bibliografii historii przemysłu w Polsce (1815 - 1964)*, [w:] *Zakłady przemysłowe w Polsce XIX i XX stulecia*, Wrocław 1967, s. 194 - 261; B. Budkowska, S. Fuksiewicz, *Materiały do bibliografii historii przemysłu na ziemiach polskich (kontynuacja za lata 1965 - 1968)*, [w:] *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX w.*, Wrocław 1970, s. 739 - 817.

<sup>39</sup> *Hutnictwo żelazne w Polsce*. Sprawozdanie Komisji Hutniczej przedstawione panu ministrowi Przemysłu i Handlu Antoniemu Romanowi w grudniu 1937 r., Warszawa 1937. Na prawach rękopisu; *Sprawozdanie Komisji Hutniczej*, „Polska Gospodarcza”, 1937, s. 1634. Zalecenia Komisji Hutniczej zatwierdziła Rada Ministrów 2 lipca 1937 r. AAN, Prot. RM, t. 85, k. 358. Zajmował się tym też Komitet Ekonomiczny Ministrów. AAN, KEM, t. 1023.

<sup>40</sup> H. Steinhagen, *Przemysł papierniczy*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 862 - 863.

<sup>41</sup> M. Eckert, *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce 1918 - 1939*, Poznań 1974; *Dzieje cukrownictwa w Polsce*. Praca zbiorowa pod red. Cz. Łuczaka, Poznań 1981; Z. Chojnacki, *Produkcja rolnicza i przemysł rolniczy w Polsce współczesnej*, Warszawa 1937.

<sup>42</sup> M. K., *Koniunktura w przemyśle konfekcyjnym*, „Polska Gospodarcza”, 1937, s. 1568; J. Kopytek, *Położenie polskiego przemysłu konfekcyjnego w 1937 r.*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 330 - 333; M. K., *Sytuacja przemysłu konfekcyjnego*, „Polska Gospodarcza”, 1939, s. 513.

<sup>43</sup> *Przegląd sytuacji poszczególnych przemysłów w okresie 1936 - 1939*; zob. też: M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936 - 1939*, Warszawa 1963, rozdz. III; R. Chłapowski, *Kronika gospodarstwa. Przemysł i górnictwo*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1939, s. 466 - 476.

Tablica 11

Wielkość sum otrzymanych w 1937 r. ze sprzedaży produkcji  
i za wykonanie robót w przemyśle przetwórczym

Gałęzie przemysłu	Wartość zbytu w mln zł	Udział procentowy w całej produkcji
Ogółem	6439	100
w tym:		
spożywczy	1601	24,86
włókienniczy	1260	19,58
metalowy	1186	18,43
chemiczny	971	15,08
drzewny	349	5,43
mineralny	288	4,48
papierniczy	196	3,05
elektrotechniczny	181	2,82
skórzany	161	2,50
odzieżowy	147	2,28
poligraficzny	96	1,49

Źródło: Obliczono na podstawie *Małego Rocznika Statystycznego 1939*,  
s. 134 - 142.

w granicach od 23,2 tys. zł w fabrykach zapalek do 1,4 tys. zł w wapiennikach<sup>44</sup>. Dlatego w tablicy 11 szeregujemy poszczególne działy przemysłu przetwórczego (dla górnictwa i hutnictwa nie dysponujemy wiarygodnymi informacjami) według wielkości sum otrzymanych w 1937 r. ze sprzedaży towarów wyprodukowanych na rachunek własny, za przerób obcego surowca i za wykonanie robót. Umożliwi to ocenę wagi poszczególnych działów przemysłu przetwórczego.

Jeżeli porównamy kolejność branż z podobnym, acz opartym na innych danych, zestawieniem sporządzonym dla 1935 r.<sup>45</sup>, to okaże się, że zmiany były stosunkowo małe. W 1935 r. na pierwszym miejscu znajdował się przemysł włókienniczy, a nie spożywczy. Na drugim spożywczy, trzecie miejsce zajmował chemiczny (w 1937 — czwarte), a dalsze kolejno przemysł metalowy (w 1937 — przeszedł na 3), mineralny, drzewny, papierniczy, elektrotechniczny, poligraficzny i odzieżowy. W latach 1938 - 1939 dokonywały się dalsze zmiany, które mogły wpływać na poprawę miejsca przemysłów elektrotechnicznego i metalowego, ale — sądząc z dynamiki zatrudnienia — nie były one zbyt wielkie.

Nadal więc w 1937 r. dominował w przemyśle przetwórczym przemysł spożywczy i lekki, które dawały w znacznym przybliżeniu około 55 - 60% wartości produkcji rocznej<sup>46</sup>. Najbardziej nowoczesne przemysły

<sup>44</sup> E. Lipiński, *Nowy wskaźnik*, s. 45.

<sup>45</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Wielki kryzys*, s. 45.

<sup>46</sup> Do grupy tej zaliczono produkcję spożywczą, włókienniczą, połowę drzewnej, papierniczą, skórzaną, odzieżową i poligraficzną. Prawdopodobnie przy uwzględnieniu przemysłu budowlanego — udział produkcji działu II uległby niewielkiemu zmniejszeniu, ale i tak przekraczałby 50%.

(zaliczamy do nich metalowy i elektrotechniczny) dały w 1937 r. produkcję stanowiącą 21,25<sup>0</sup>/<sub>0</sub> całości. Udział ten był jeszcze niski w stosunku do bardziej rozwiniętych państw, chociaż nieco wzrósł w porównaniu z 1935 r., kiedy wynosił 19,43<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>47</sup>. Jeden z wybitnych znawców problemu inż. K. Szpotański pisał: „Przemysł elektrotechniczny nie rozwinął się jak należy, nie można go nazwać kwitnącym”<sup>48</sup>.

Możemy stwierdzić, że po pierwsze, produkcja globalna i wytwórczość wszystkich branż (poza wydobywaniem ropy naftowej) dynamicznie rosły w latach 1936 - 1939; po drugie, szczególnie szybko zwiększała się wytwórczość działu A, co odpowiadało prowadzonej przez rząd polityce gospodarczej; po trzecie, mimo rozwoju produkcji przemysłowej w ostatnich czterech latach Drugiej Rzeczypospolitej nie udało się w sposób bardziej odczuwalny przekroczyć poziomu produkcji globalnej z 1913 r., a produkcja artykułów konsumpcyjnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca była nawet niższa niż przed pierwszą wojną światową; po czwarte, dokonywała się stopniowa zmiana profilu wytwórczego i rosło znaczenie tych działów, które nastawione były na zapewnienie krajowi własnej bazy wytwórczej maszyn i urządzeń. Dokonywało się to z równoległym postępującym procesem spadku znaczenia dwóch tradycyjnych gałęzi przemysłu na ziemiach polskich — włókiennictwa i górnictwa. Nowe branże nie zapewniały sobie jeszcze czołowej roli wśród gałęzi przemysłowych, mimo że ich rozwój był najbardziej dynamiczny w latach 1936 - 1939.

### Wykorzystanie zdolności produkcyjnych

Badanie stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnych jest niezwykle trudne ze względu na brak odpowiednich danych statystycznych. W latach 1936 - 1939 — odwrotnie niż w okresie kryzysu — przedsiębiorstwa raczej unikały ujawniania faktu niewykorzystywania istniejących zdolności produkcyjnych. Obawiały się bowiem, że mogą je ominąć nowe inwestycje w ramach planów rządowych. W latach wielkiego kryzysu podkreślanie trudności przedsiębiorstw miało natomiast na celu otrzymanie od państwa jak największych ulg. Przy tym fabryki z reguły traktowały zdolności produkcyjne i stopień ich wykorzystania jako tajemnicę handlową. Często bowiem nie wykorzystane zdolności produkcyjne dawały możliwość szybkiego zwiększenia wytwórczości i opanowania rynku, gdy tylko powstawała ku temu okazja. W tej sytuacji o stopniu wykorzystania mocy produkcyjnych możemy sądzić tylko na podstawie infor-

<sup>47</sup> Obliczono na podstawie: *Koniunktura gospodarcza Polski w liczbach i wykresach w latach 1928 - 1938*, „Miesięczne tablice statystyczne Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen”, 1938, nr 12 (specjalny), s. 45. Dane zostały sprawdzone do porównywalnych.

<sup>48</sup> K. Szpotański, *Przemysł elektrotechniczny*, „Przegląd Gospodarczy”, 1938, s. 866.

macji pośrednich, a więc trzeba się liczyć z tym, że wnioski mogą być nie tylko bardzo przybliżone, ale w pewnych przypadkach nawet błędne.

Dla oceny stanu wykorzystania mocy produkcyjnych posłużymy się materiałami o liczbie przepracowanych robotnikogodzin w zakładach zatrudniających powyżej 19 pracowników w latach 1928, 1935 i 1938. Analizując zmiany w liczbie przepracowanych robotnikogodzin między 1935 r. a r. 1938 zbadamy, o ile wzrosło wykorzystanie urządzeń w okresie narkęcania koniunktury. Porównanie lat 1938 i 1928 pozwoli nam zorientować się w zmianach, jakie dokonały się między dwoma szczytowymi momentami koniunktury. Oczywiście, przekroczenie stanu z 1928 r. nie oznacza, że dany dział w pełni wykorzystywał moce wytwórcze, gdyż i w 1928 r. istniały w wielu branżach znaczne wolne zdolności produkcyjne. Dotyczyło to np. górnictwa, włókiennictwa, hutnictwa, cukrownictwa i innych. Poprzednio przyjęto, że w 1929 r. przemysł jako całość wykorzystywał 80<sup>0</sup>/<sub>0</sub> zainstalowanych mocy<sup>49</sup>; znane są niższe szacunki, np. Z. Zaremba szacował wskaźnik ten na 70<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>50</sup>.

W zestawieniu (tablica 12) — co jest błędne metodologicznie — pomijamy skutki zmian w wyposażeniu technicznym fabryk. Można przyjąć, że w okresie kryzysu w większości działów produkcji (poza elektroenergetyką) uległo ono zmniejszeniu. Dekapitalizacja wahała się od 1,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> wartości majątku trwałego w przemyśle chemicznym do 24,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w przemyśle garbarskim. W ważniejszych działach oscylowała w granicach ponad 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, np. w przemyśle górniczo-hutniczym 13<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, we włókiennictwie 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w przemyśle metalowym 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, analogicznie w cukrownictwie, w przemyśle mineralnym o 12<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w elektrotechnicznym o 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, w poligraficznym o 12<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>51</sup>. W latach 1936 - 1938 zdolności produkcyjne stopniowo się zwiększały, ale brak jest podstaw do oceny rozmiarów tego zjawiska.

Z tablicy 12 można wnosić, że w tych gałęziach, w których w 1938 r. liczba przepracowanych robotnikogodzin była niższa niż w 1928 r., istniały nadal nie wykorzystane moce produkcyjne mimo spadku zdolności wytwórczych w latach kryzysu. Do takich branż można prawdopodobnie zaliczyć górnictwo węgla, rud cynku i ołowiu, hutnictwo, rafinerie nafty, przemysł włókienniczy, spożywczy, odzieżowy i budowlany. Oczywiście, w każdej branży mogły istnieć węższe niedoinwestowane działy, ale mówimy generalnie o całych gałęziach wytwórczości. Natomiast tam, gdzie obserwowaliśmy wzrost liczby przepracowanych robotnikogodzin w stosunku do 1928 r., mogły wystąpić niedobory mocy produkcyjnych, wymagające rozbudowy istniejących fabryk i budowy nowych. Dotyczyło

<sup>49</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Wielki kryzys*, s. 46.

<sup>50</sup> Z. Zaremba, *Bezdroża kapitalizmu i drogowskazy przyszłości*, Warszawa 1933, s. 121.

<sup>51</sup> B. Cywiński, *Przemysł polski i nasze położenie gospodarcze. Uwagi na tle bilansów przemysłowych spółek akcyjnych z lat 1928 - 1933*, Warszawa 1934, s. 36 - 37, 39 - 41, 43 - 46, 48, 50.

Tablica 12

Zmiany liczby przepracowanych robotnikogodzin w latach 1928, 1935 i 1938 (w milionach)

Gałęzie przemysłu	1928	1935	1938	1938	1938
				1928	1935
Ogółem <sup>a</sup>	1793,0	1185,3	1598,4	89	135
Górnictwo <sup>a</sup>	287,7	139,1	183,2	64	132
węglowe	256,8	130,9	161,8	63	124
rud żelaza	13,9	4,9	16,2	117	331
rud cynku i ołowiu	17,0	3,3	5,2	31	158
Hutnictwo	147,2	80,0	114,1	78	143
Przemysł:					
mineralny	144,3	104,3	141,7	98	136
metalowy	319,9	220,2	335,8	105	152
elektrotechniczny	13,1	19,3	36,4	278	189
chemiczny	83,7	74,3	98,7	118	133
włókienniczy	347,3	251,3	291,6	84	116
papierniczy	27,8	26,5	34,3	123	129
skórzany	12,1	12,3	12,7	105	103
drzewny	120,7	83,8	110,0	91	131
spożywczy	135,7	93,1	119,6	88	128
odzieżowy	35,4	26,5	30,6	86	115
budowlany	92,6	32,4	63,4	68	196
poligraficzny	25,5	22,2	26,3	103	118

<sup>a</sup> Bez kopalń ropy naftowej i soli.Źródło: Obliczono na podstawie *Małego Rocznika Statystycznego 1939*, s. 265.

to przemysłu metalowego, a szczególnie produkcji uzbrojenia, obrabiarek, samochodów i samolotów oraz motorów do nich, analogicznie wyglądała sytuacja w przemyśle elektrotechnicznym i hutniczym. W innych — jak można sądzić — wzrost liczby przepracowanych robotnikogodzin nie wymagał nowych inwestycji, lecz wynikał z uruchomienia dotychczas nie wykorzystywanych urządzeń i instalacji produkcyjnych. E. Lipiński pisał: „W latach ożywienia 1927 - 29 powstało wiele inwestycji, które później, w kryzysie i depresji, były porzucone, być może więc, że podczas nowego ożywienia w latach 1936 - 39 w ten lub inny sposób zostały one wciągnięte w proces produkcji. W różnych gałęziach produkcji w Polsce mówi się w roku 1939 o całkowitym wyczerpaniu zdolności wytwórczej”<sup>52</sup>.

Uwagi te są bardzo ogólnikowe, ale tylko dla niektórych przemysłów dysponujemy informacjami bardziej szczegółowymi. Np. wykorzystanie zdolności produkcyjnych cukrowni w 1937 r. wynosiło 52,8%, gdy w 1928 r. 85,6%. W 1938 r. sytuacja uległa jeszcze dalszemu pogorszeniu: 25 cukrowni osiągnęło 25 - 40% zdolności wytwórczych, dalsze 32 cukrownie w granicach 40 - 65%, a jedynie 3 zakłady od 65 do 80%<sup>53</sup>. W kopalniach węgla wyzyskiwano zdolności wydobywcze szybów w

<sup>52</sup> E. Lipiński, *Nowy wskaźnik*, s. 8.<sup>53</sup> *Dzieje cukrownictwa*, s. 184 - 185.

1937 r. w 64<sup>0</sup>/<sub>0</sub> <sup>54</sup>. Zdolności produkcyjne młynów wykorzystywano w latach 1935 - 1938 w 55 - 57<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, browarów w okresie 1936 - 1938 w 30 - 35<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, drożdżowni w około 35<sup>0</sup>/<sub>0</sub> <sup>55</sup>. W elektrowniach wyzyskiwano w 1938 r. 27<sup>0</sup>/<sub>0</sub> mocy, co było pewnym postępowaniem w porównaniu z 1932, gdy wykorzystanie wynosiło zaledwie 17<sup>0</sup>/<sub>0</sub> <sup>56</sup>.

Zdolności produkcyjne wzrosły bardzo poważnie w wyniku przyłączenia na jesieni 1938 r. Śląska Zaolziańskiego. Był to bowiem rejon uprzemysłowiony, wyposażony przy tym w nowoczesne urządzenia. Takie same skutki miała rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Uwzględniając inwestycje COP-owskie i efekt przyłączenia Zaolzia

Tablica 13

Zakłady przemysłowe czynne i nieczynne w listopadzie 1935 r. i w czerwcu 1939 r.

Rodzaje zakładów	X 1935				VI 1939			
	Ogółem	Czynne	Nieczynne	% nieczynnych	Ogółem	Czynne	Nieczynne	% nieczynnych
Cementownie	17	9	8	47,1	17	13	4	23,5
Cegielnie	554	397	157	28,3	610	505	105	17,2
Huty szkła	77	50	27	35,1	88	53	25	28,4
Fabryki porcelany i fajansu	17	16	1	5,9	17	16	1	5,9
Fabryki środków transportu	.	.	.	.	107	99	8	7,5
Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych	.	.	.	.	92	80	12	13,0
Metalowe	443	396	47	10,6	617	571	46	7,5
Rafinerie nafty	28	20	8	28,6	30	23	7	23,3
Fabryki sztucznego jedwabiu	.	.	.	.	3	3	—	—
Fabryki nawozów sztucznych	.	.	.	.	17	15	2	11,8
Wyroby gumowych	.	.	.	.	33	30	3	9,1
Przędzalnie i tkalnie	570	472	98	17,2	592	445	147	24,8
Fabryki papieru	53	47	6	11,3	57	51	6	10,5
Garbarnie	89	79	10	11,2	95	81	14	14,7
Tartaki	586	388	198	33,8	656	532	124	18,9
Fabryki mebli giętych	19	15	4	21,0	22	17	5	22,7
Fabryki dykty i forniru	.	.	.	.	36	29	7	19,4
Browary	81	78	3	3,7	91	81	10	11,0
Młyny	173	153	20	11,6	211	177	34	16,1
Fabryki słodczy	.	.	.	.	68	61	7	10,3
Fabryki obuwia mechaniczne	27	19	8	29,6	24	13	11	45,8

Źródło: „Wiadomości Statystyczne” 1937, nr 2, s. 16; 1939, nr 16, s. 279.

<sup>54</sup> M. Pruszyński, *Z zagadnień*, s. 130.

<sup>55</sup> M. Eckert, *Przemysł rolno-spożywczy*, s. 126, 128 - 129.

<sup>56</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 127.



do Polski, możemy stwierdzić, że chociaż trudno określić stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych, zarówno w całej wytwórczości przemysłowej, jak i w poszczególnych branżach, to w wielu działach tkwiły nadal znaczne rezerwy nie wykorzystanych zdolności wytwórczych. Świadczyło o tym także istnienie pewnej liczby nieczynnych fabryk, co prezentujemy w tablicy 13.

Dobór działów produkcji jest przypadkowy; został narzucony przez dane statystyczne, publikowane przez Główny Urząd Statystyczny. Oczywiście, na podstawie informacji o liczbie nieczynnych zakładów w poszczególnych branżach nie można wyciągnąć wniosków dotyczących wykorzystywania mocy produkcyjnych. GUS nie dawał żadnej charakterystyki tych zakładów.

Z danych przytoczonych w tablicy 13 wynika, że przy dokonującym się w większości działów wzroście liczby przedsiębiorstw równocześnie w części wymienionych branż malał procent zakładów nieczynnych. Dotyczyło to cementowni, cegielni, hut szkła, fabryk metalowych, rafinerii nafty, fabryk papieru, tartaków. Poza papierniami były to wszystko zakłady związane z procesami inwestycyjnymi. Równocześnie procent nieczynnych zakładów w niektórych działach wykazywał wzrost, np. przędzalni i tkalni, garbarni, fabryk mebli giętych, browarów i fabryk obuwia. Innymi słowy, pewne pogorszenie sytuacji wystąpiło w zakładach wytwarzających dobra konsumpcyjne. Nadal więc — nawet w okresie poprawy koniunktury — obserwowaliśmy zjawisko niewykorzystywania w pełni zainstalowanych mocy wytwórczych. Zjawisko to pogłębiło się po przyłączeniu Zaolzia do Polski.

### Liczba zakładów przemysłowych

Porównania liczby zakładów przemysłowych dokonamy na podstawie liczby corocznie wykupywanych świadectw przemysłowych (tablica 14). Świadectwa kategorii I - III musiały wykupywać przedsiębiorstwa, które możemy zaliczyć do wielkiego przemysłu, świadectwa IV - V kategorii nabywały przedsiębiorstwa średnie<sup>57</sup>, a VI - VII — drobne. Pominęliśmy przedsiębiorstwa wykupujące świadectwa grupy VIII, gdyż miały one charakter rzemieślniczy, a nie przemysłowy. Wśród zakładów wykupujących świadectwa wyższych kategorii była również pewna, niewielka liczba warsztatów rzemieślniczych, lecz brak jest podstaw do ich wyodrębnienia. Trzeba przy tym pamiętać, że nie istniała ostra granica między małym przedsiębiorstwem przemysłowym a dużym zakładem rzemieślniczym. Oba typy przedsiębiorstw zatrudniały najemną siłę roboczą, w obu

<sup>57</sup> Niektórzy autorzy stosowali nieco inne grupowania przedsiębiorstw. Jako wielkie traktowali nabywające świadectwa I - III kategorii, jako średnie IV - VII, a przedsiębiorstwa grupy VIII zaliczali do rzemiosła. Zob. np. M. T., *Ruch świadectw przemysłowych*, „Polska Gospodarcza”, 1939, s. 942.

Tablica 14

Zakłady przemysłowe według kategorii wykupionych świadectw przemysłowych  
w latach 1929, 1933, 1935 - 1938

Lata	Ogółem zakładów	w tym kategorii			W procencie ogółu wykupionych świadectw kategorii I - VII		
		I - III	IV - V	VI - VII	I - III	IV - V	VI - VII
1929	34 661	922	8254	25 485	2,66	23,81	73,53
1933	25 255	576	5410	19 269	2,28	21,42	76,30
1935	26 511	678	5340	20 493	2,56	20,14	77,30
1936	26 728	659	5186	20 883	2,47	19,40	78,13
1937	28 594	680	5583	22 331	2,38	19,52	78,10
1938	30 509	737	6041	23 731	2,42	19,80	77,78

Źródło: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Wielki kryzys 1930 - 1935*, Warszawa 1982, s. 49; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 96.

właściciel na ogół sam pracował, a wyposażenie w urządzenia i profil wytwórczości były też zbliżone. Podziały miały więc w tym przypadku charakter umowny i wynikały z przepisów regulujących, jakie przedsiębiorstwa muszą wykupywać świadectwa określonej kategorii. Przewodawca uwzględniał przy tym dwa elementy: liczbę zatrudnionych i wyposażenie w napęd mechaniczny.

Z tablicy 14 wynika, że liczba zakładów przemysłowych wzrosła w latach 1935 - 1938 o 15<sup>0</sup>/o, ale nadal była niższa o 12<sup>0</sup>/o niż przed wybuchem kryzysu. Nie można tego kłaść na karb dokonującej się koncentracji wytwórczości fabrycznej, gdyż przeczą temu dane o strukturze zakładów według kategorii. W rzeczywistości przyrost liczby zakładów był nieco wyższy, niż wynikałoby to z przytoczonych danych, gdyż równocześnie dokonywał się proces likwidacji niektórych istniejących fabryk. W latach 1936 - 1938 ogłosiło upadłość 176 zakładów<sup>58</sup>, ale inne podjęły decyzję o dobrowolnej likwidacji (nie znana liczba).

Zmiany w liczbie czynnych zakładów przemysłowych wpłynęły nieznacznie na proporcje między ukształtowaną w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego liczbą wielkich, średnich i małych zakładów. W 1938 r. wielkie zakłady stanowiły 2,42<sup>0</sup>/o ogółu fabryk; był to wskaźnik niższy od okresu przedkryzysowego i stanu osiągniętego w 1935 r. Udział zakładów średnich wykazywał tylko bardzo nieznaczny wzrost w latach 1936 - 1938; był też niższy niż w okresie przedkryzysowym i w okresie zakończenia recesji pokryzysowej. W stosunku do 1929 r. zwiększyła się natomiast liczba zakładów najmniejszych, na co wpłynęły częściowo wykupujące świadectwa grupy VII większe zakłady rzemieślnicze. Być może gdybyśmy byli w stanie wydzielić je z naszego zestawienia, przedstawione proporcje uległyby zmianom. Poprawa sytuacji gospodarczej powodo-

<sup>58</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, s. 107.

wała bowiem, że więcej przedsiębiorstw rzemieślniczych wykupywało świadectwa wyższej kategorii.

Opierając się na dostępnych danych, musimy stwierdzić, że okres nakręcania koniunktury nie spowodował wzrostu udziału liczby wielkich (jak na ówczesne stosunki polskie) zakładów. Fabryk o zatrudnieniu przewyższającym 1000 pracowników było w 1938 r. 210, to znaczy o 8 więcej niż w 1935 r. i o 72 mniej niż w 1929 r.<sup>59</sup>

Wydaje się, że może być to uznane za dowód słabo postępującej koncentracji produkcji. W Polsce można było obserwować centralizację zarządzania wytwórczością fabryczną nie poprzez rozbudowę fabryk i tworzenie bardzo dużych zakładów, ale poprzez postępującą szybko kartelizację. Zmniejszanie się liczby średnich zakładów<sup>60</sup> szło w parze ze wzrostem udziału drobnych, a nie wielkich. Proces ten nie był typowy dla krajów o rozwiniętej gospodarce kapitalistycznej.

Dla weryfikacji naszej tezy warto porównać zmiany dokonujące się w strukturze zatrudnienia w wielkim i średnim przemyśle na tle całego przemysłu (tablica 15). Z danych tych wynika, że tendencja, jaka zarysowała się w latach wielkiego kryzysu gospodarczego w Polsce, szybszego spadku liczby robotników zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie, wielkich i średnich zakładach przemysłu przetwórczego (zatrudnienie powyżej 20 osób), niż w całym przemyśle, bardzo powoli zmieniała się w okresie nakręcania koniunktury. Aż do 1938 r. nie udało się uzyskać proporcji zatrudnienia istniejącej przed kryzysem, a coroczne zmiany były niewielkie. Potwierdza to poprzednią tezę o słabości procesów koncentracji produkcji w Polsce w latach trzydziestych, w tym i w ostatnim okresie przed wybuchem drugiej wojny światowej.

Dotychczas nie zostało wyjaśnione, dlaczego zarówno załamanie gospodarcze, jak i ożywienie nie wpłynęły na koncentrację przemysłu. Więcej przy tym wiemy o okresie kryzysu niż dobrej koniunktury. Wówczas

Tablica 15

Wskaźnik zatrudnienia w całym przemyśle oraz w wielkim i średnim przemyśle

Wskaźniki	1929	1935	1936	1937	1938
Zatrudnienie w całym przemyśle	100	82,7	89,6	100,0	105,1
Zatrudnienie w wielkim i średnim przemyśle	100	79,9	85,9	96,5	102,1
Odchylenia w zatrudnieniu w porównaniu z całym przemysłem	×	-2,8	-3,7	-3,5	-3,0

Źródło: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Robotnicy przemysłowi w Polsce. Materialne warunki bytu 1918 - 1939*, Warszawa 1971, s. 25; „Statystyka Pracy” 1937, nr 2, s. 87 - 90; 1938, nr 1, s. 7; 1939, nr 1, s. 17.

<sup>59</sup> *Mały Rocznik Statystyczny* 1937, s. 87; 1939, s. 96.

<sup>60</sup> Zaliczano do nich zakłady zatrudniające powyżej 10 robotników, jeżeli wyposażone były w napęd mechaniczny lub 15 robotników, jeżeli nie stosowano takiego napędu. Górna granica zatrudnienia wynosiła w tej grupie zakładów 200 osób.

bowiem przeciwko koncentracji produkcji działały przepisy podatkowe, ubezpieczeniowe, prawa pracy i inne. Wielkim przedsiębiorstwom było znacznie trudniej łamać przepisy niż małym, tym samym ponosiły wyższe koszty produkcji, których nie wyrównywała skala wytwórczości. Poza tym małe zakłady miały większą łatwość w przystosowywaniu się do potrzeb rynku, potrafiły lepiej zapewnić zaspokajanie potrzeb lokalnych, stosowały też znacznie bardziej bezwzględny wyzysk zatrudnianych pracowników. Często korzystały też ze śrubowania cen przez kartele, grupujące wielkie i średnie fabryki. Outsiderskie małe przedsiębiorstwa, nie związane umowami, mogły dowolnie określać ceny poniżej ustalonych przez kartel i nie liczyć się z narzuconymi ograniczeniami wielkości wytwórczości.

Trudno dziś powiedzieć, w jakim stopniu te elementy działały w okresie narastania koniunktury. Pozostaje więc poprzestać na stwierdzeniu faktu. Można tylko powiedzieć, że polityka rządu nie stawiała tamy wielkości przedsiębiorstw; wielkie zakłady korzystały z pewnych przywilejów w formie większej łatwości uzyskiwania kredytów i zamówień rządowych, a mimo to koncentracja produkcji nie występowała.

Dotychczas analizowaliśmy liczbę zakładów i ewolucję w skali całego kraju. Teraz spróbujemy przedstawić zmiany dokonujące się na terenie poszczególnych grup województw. W województwach centralnych w latach 1935 - 1938 zmniejszył się udział zlokalizowanych na ich terenie zakładów (w stosunku do ich liczby w całym państwie) z 48,65<sup>0</sup>/<sub>0</sub> do 46,19<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, przy czym jeszcze silniej zmalał udział jednostek największych, wykupujących świadectwa I - III kategorii (z 55,46<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1935 r. do 50,14<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1938 r.). Spadł też — choć bardzo niewiele — udział zakładów zlokalizowanych w województwach wschodnich (z 11,17<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1935 r. do 11,03<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1938 r.), przy czym nieznacznie wzrósł udział zakładów większych z 4,28<sup>0</sup>/<sub>0</sub> do 4,79<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Powiększył się natomiast udział województw południowych (z 20,49<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1935 r. do 21,68<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w 1938 r.) zarówno wśród zakładów I - VII kategorii, jak i w grupie większych (odpowiednio z 12,98<sup>0</sup>/<sub>0</sub> do 14,92<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Województwa zachodnie również powiększyły udział w liczbie zlokalizowanych na ich obszarze zakładów przemysłowych ogółem (z 19,68<sup>0</sup>/<sub>0</sub> do 21,10<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), w tym większych (I - III kategoria świadectw) z 27,28<sup>0</sup>/<sub>0</sub> do 30,15<sup>0</sup>/<sub>0</sub><sup>61</sup>. Warto zanotować, że był to proces odwrotny do przejawiającego się w latach kryzysu, kiedy wzrósł udział województw centralnych kosztem zachodnich i wschodnich<sup>62</sup>. Tendencja wzrostowa, która zaczęła rysować się w województwach południowych, już w okresie załamania w latach 1936 - 1938 została spotęgowana przez lokalizację na tym obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego.

<sup>61</sup> Obliczono na podstawie: *Mały Rocznik Statystyczny* 1936, s. 54; M. Tyl[ll], *Ruch świadectw przemysłowych*, „Polska Gospodarcza”, 1939, s. 942. M. Tyl[ll], *Ruch świadectw przemysłowych w okresie 10-lecia 1928 - 1937*, ibidem 1938, s. 587 - 589.

<sup>62</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Wielki kryzys*, s. 52 - 53.

РАЗВИТИЕ ПРОМЫШЛЕННОЙ ПРОДУКЦИИ В ПОЛЬШЕ  
В 1936 - 1939 ГГ.

Статья содержит анализ развития промышленной конъюнктуры в Польше в 1936 - 1939 гг., причин роста промышленной продукции, причем автор сравнивает тенденции развития промышленного производства в Польше и в других странах мира, перемены в объеме продукции различных отделов и отраслей производства, а также степени использования производственной мощи. Анализ опирается на богатые статистические данные, причем автор часто проводит сравнения с периодом, предшествовавшим великому кризису и первой мировой войне. По мнению автора, валовая продукция всех отраслей (за исключением добычи нефти) динамически возрастала в исследуемом периоде, причем особенно быстро увеличивалось производство отдела А, что соответствовало проводимой правительством политике развития экономической конъюнктуры, путем новых промышленных капиталовложений. Несмотря на быстрый рост продукции в 1936 - 1939 гг. не удалось более ощутимо перешагнуть уровень валовой продукции 1913 года, а производство потребительских товаров в пересчете на жителя даже (в связи с ростом числа населения) было ниже чем до первой мировой войны. Существенное значение имело постепенное изменение профиля производства, причем возрастало значение тех отделов, которые ставили себе целью создать в стране собственную производственную базу машин и оборудования. Это происходило параллельно с возрастающим процессом упадка значения двух традиционных отраслей промышленности в Польше — текстильной и горнодобывающей. Однако новые отрасли не смогли сыграть ведущей роли среди других отраслей промышленности, хотя их развитие было в 1936 - 1939 гг. наиболее динамичным.